

**Wojciech Włoch**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

wloch@umk.pl

ORCID: 0000-0003-0807-5130

<https://doi.org/10.26881/gsp.2023.2.10>

## **Trybunał Konstytucyjny pomiędzy dwoma światopoglądami – Kelsenowska interpretacja orzecznictwa TK w kwestii prymatu Konstytucji**

### **Wprowadzenie**

W roku 2021 Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK lub Trybunał) wydał dwa orzeczenia, które zerwały z dotychczasową interpretacją zasady prymatu konstytucji w kontekście integracji europejskiej. To zerwanie nie jest wyraźnie zaakcentowane, ponieważ TK przedstawia je raczej jako kontynuację dotychczasowej linii orzeczniczej. Jednakże w dyskursie trybunalskim uwidacznia się zmiana, która polega na tym, że przyjazna wykładnia ustępuje miejsca sceptycyzmowi wobec integracji ponadnarodowej, a także na podkreśleniu roli Trybunału Konstytucyjnego jako strażnika suwerenności. Celem artykułu jest interpretacja tej zmiany jako wyrazu przemian światopoglądu dominującego w TK. Opiera się ona na tezie Hansa Kelsena, że pojęcie suwerenności stanowi ważny składnik koncepcji monistycznej, której prawnym wyrazem jest uznanie prymatu państwowej konstytucji. Zdaniem Kelsena, przyjęcie takiej koncepcji jest uwarunkowane światopoglądowo. Argumentacja została przeprowadzona w trzech częściach. W pierwszej zawarta jest rekonstrukcja koncepcji monizmu jako przykładu czysto prawniczego rozumienia suwerenności, które akcentuje zasadę prymatu konstytucji. W kolejnej części przedstawiona jest hipoteza o powiązaniu suwerenności ze światopoglądem solipsystycznym oraz monadologicznym. Część trzecia zawiera interpretację orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego traktowanego jako wyraz określonego światopoglądu monistycznego: do roku 2021 dominował światopogląd monadologiczny, od 2021 r. można zaś zidentyfikować pojawienie się światopoglądu solipsystycznego. Konsekwencje zmiany interpretacyjnej zostały omówione w podsumowaniu. Zawarta w niniejszym opracowaniu interpretacja abstrahuje od kontekstu politycznego i podejmuje próbę wpisania działalności Trybunału w określone style myślenia.

## 1. Kelsen – suwerenność i monizm

Interpretacja pewnego typu pojęć, takich jak suwerenność czy sprawiedliwość, oznacza zarazem zajęcie stanowiska, że dane pojęcie powinno znaczyć to, co stwierdza interpretator<sup>1</sup>. „Semantyczną rolą tych pojęć – twierdzi Ernesto Laclau – nie jest wyrażanie pozytywnych treści, lecz funkcjonowanie jako nazwy pewnej całości, która jest istotowo nieobecna. Tylko dzięki temu, że nie istnieją sytuacje społeczne, w których nie mielibyśmy do czynienia z jakąś niesprawiedliwością, »sprawiedliwość« jako pojęcie ma sens”<sup>2</sup>. Podobnie jest w przypadku suwerenności, gdyż pojęcie to ma (polityczny) sens w kontekście wydarzeń lub procesów, które stanowią dla niej ograniczenie lub zagrożenie, czy też pozwalają na jej wzmocnienie. Przykładem może być sama geneza tego pojęcia: „idea suwerenności jest wynalazkiem pewnych europejskich aktorów politycznych i religijnych, dążących do uniezależnienia się od władzy średniowiecznego papieża, od średniowiecznej władzy cesarskiej i od siebie nawzajem”<sup>3</sup>. Kontekst użycia pojęcia suwerenności zmienia się wraz z koniecznością ponad-narodowej integracji<sup>4</sup>: „nawet w zmienionych warunkach państwa pozostają aktorami politycznymi najbogatszymi we władzę i narzędzia siły. Jednak żadne państwo nie jest dziś suwerenne w tradycyjnym sensie, który wyklucza jakąkolwiek formę kontroli zewnętrznej”<sup>5</sup>. Może to prowadzić do poszukiwania nowych koncepcji suwerenności lub do porzucenia tego pojęcia, a „wreszcie możliwe jest również, że poza jakimikolwiek celami funkcjonalnymi koncepcja suwerenności zaspokaja głęboko zakorzoną potrzebę ochrony tożsamości politycznej i samostanowienia społeczeństwa i to właśnie utrzymuje ją przy życiu”<sup>6</sup>. Posługiwanie się pojęciem „suwerenność” będzie zarazem aktem wyrażającym postawę polityczną.

Ilustracją powyższego twierdzenia jest przeprowadzona przez Kelsena próba „sformalizowania” i „zobiektywizowania” pojęcia suwerenności, które nawet po „politycznym oczyszczeniu” łączy się z określonym typem światopoglądu monistycznego. Kelsen twierdzi, że „suwerenność” jako pojęcie prawne może odnosić się tylko do porządku prawnego. Stanowi cechą porządku prawnego wskazującą na jego autonomię. W sposób właściwy można go używać w kontekście interpretowania relacji państwowego porządku prawnego do prawa międzynarodowego<sup>7</sup>. Pogląd monistyczny interpretuje państwowe porządki prawa i porządek międzynarodowy jako jeden system,

<sup>1</sup> Każda koncepcja określonego pojęcia interpretacyjnego nie tyle dostarcza kryteriów poprawności ich użycia, co oferuje „najlepszą” interpretację danej praktyki, dla której pojęcia te są nieodzowne, por. R. Dworkin, *Justice for Hedgehogs*, Cambridge–London 2011, s. 160 i nn.

<sup>2</sup> E. Laclau, *Rozum populistyczny*, przeł. zespół pod kierownictwem T. Szkludlarka, Wrocław 2009, s. 87.

<sup>3</sup> R. Jackson, *Suwerenność. Ewolucja idei*, przeł. J. Majmurek, Warszawa 2011, s. 18.

<sup>4</sup> Por. J. Habermas, *The Crisis of the European Union. A Response*, trans. C. Cronin, Cambridge 2012.

<sup>5</sup> D. Grimm, *Sovereignty. The Origin and Future of a Political and Legal Concept*, trans. B. Cooper, New York 2015, s. 6.

<sup>6</sup> Tamże, s. 9.

<sup>7</sup> H. Kelsen, *Souveränität* [w:] *Die Wiener Rechtstheoretische Schule*, hrsg. H.P. Klecatsky, R. Maricic, H. Schambeck, Bd. 2, Wien 2010, s. 1864.

jego przeciwieństwem jest dualizm ujmujący je jako odrębne i autonomiczne systemy norm<sup>8</sup>. Monizm jest konsekwencją twierdzenia, iż wielość i różnorodność norm tworzy system, jeżeli ich podstawę obowiązywania można sprowadzić do jednej normy podstawowej<sup>9</sup>. Monizm w takim kontekście jest „epistemologicznym postulatem”<sup>10</sup> wyrażającym konieczność ujęcia prawa jako systemu, który składa się z różnych elementów tworzących hierarchiczny porządek norm wyższego i niższego szczebla. Ewentualna kolizja norm może powstać tylko w ramach określonego systemu<sup>11</sup>. Twierdzenie, że między normami prawa państwowego i międzynarodowego może powstać konflikt, jest konsekwencją założenia, iż stanowią one składniki jednego systemu. Jeżeli zatem system prawa składałby się z dwóch podstawowych elementów, tj. prawa państwowego i międzynarodowego, to jeden z nich musi być wyższy od drugiego, co z kolei oznacza, że jeden jest podstawą obowiązywania drugiego. Norma podstawowa wyższego elementu składowego systemu stanowi zarazem normę podstawową całego systemu. Monizm może przyjąć dwie postaci: monizmu z prymatem prawa międzynarodowego (*PM*) i z prymatem prawa państwowego (*PP*)<sup>12</sup>. Obydwie wersje monizmu stanowią interpretacje kwestii ulokowania najwyższej podstawy obowiązywania porządku prawnego.

Monizm *PM* uznaje prawo międzynarodowe za podstawę obowiązywania państwowych sposobów kreacji norm prawnych. Jak wskazuje Kelsen, formami tworzenia norm prawa międzynarodowego są traktaty i zwyczaje, które z kolei opierają się na uznaniu zasady *pacta sunt servanda*. „Normą podstawową prawa międzynarodowego musi być zatem norma, która traktuje zwyczaj jako fakt normotwórczy i może być sformułowana w następujący sposób: »Państwa powinny zachowywać się tak, jak zachowały się zwyczajowo«”<sup>13</sup>. Konsekwencją przyjęcia takiego punktu widzenia jest hierarchia norm systemu prawa, w ramach której – w uproszczeniu – najwyższym źródłem prawa jest wspomniany zwyczaj, następnie poziom niżej znajdują się traktaty międzynarodowe, po nich akty wydawane przez organy ustanowione na mocy traktatów, a dopiero potem akty prawa państwowego. Oznacza to, że prawny byt danego

<sup>8</sup> H. Kelsen, *Czysta teoria prawa*, przeł. R. Szubert, Warszawa 2014, s. 458–459; tenże, *General Theory of Law and State*, trans. A. Wedberg, Cambridge 1949, s. 363; tenże, *Souveränität...*, s. 1864–1865. Argumenty Kelsena przemawiające za monizmem por. tenże, *General Theory of Law and State...*, s. 363 i nn. Por. też T. Spaak, *Kelsen on Monism and Dualism [w:] Basic Concepts of Public International Law: Monism & Dualism*, ed. M. Novakovic, Belgrade 2013, s. 322–343. Kwestia aktualności teorii Kelsena por. A. Somek, *Kelsen Lives*, „European Journal of International Law” 2007, vol. 18, no. 3, s. 409–451; tenże, *Monism: A Tale of the Undead [w:] Constitutional Pluralism in the European Union and Beyond*, eds. M. Avbelj, J. Komár, Oxford–Portland 2012, s. 343–379. Wielowymiarowa analiza Kelsenowskiego monizmu zawarta jest w pracach: P. Gragl, *Legal Monism. Law, Philosophy, and Politics*, Oxford 2018; T. Widłak, *Nauka prawa międzynarodowego Hansa Kelsena*, „Państwo i Prawo” 2020, z. 3, s. 29–46.

<sup>9</sup> H. Kelsen, *Czysta teoria prawa...*, s. 296–297.

<sup>10</sup> H. Kelsen, *General Theory of Law and State...*, s. 373.

<sup>11</sup> Zdaniem Kelsena, normy dwóch odrębnych porządków nie mogą wejść w konflikt, gdyż przyjmując obowiązywanie jednego porządku, wyklucza się obowiązywanie drugiego, zob. tamże, s. 374; por. A. Somek, *Monism: A Tale of the Undead...*, s. 353.

<sup>12</sup> H. Kelsen, *General Theory of Law and State...*, s. 373.

<sup>13</sup> Tamże, s. 369.

państwa uwarunkowany jest uznaniem go przez prawo międzynarodowe. Odmiennie kwestia ta przedstawia się z punktu widzenia monizmu *PP*, gdyż w tym przypadku obowiązywanie prawa międzynarodowego uzależnione jest od uznania go przez państwowy porządek prawny<sup>14</sup>. W takim ujęciu podstawą obowiązywania prawa międzynarodowego jest jego uznanie w konstytucji danego państwa. Hierarchia norm systemu monistycznego *PP* wygląda zatem inaczej: konstytucja posiada cechę prymatu nad pozostałymi typami aktów prawnych i może też określać ich wzajemne relacje walidacyjne. „Pytanie, czy państwo jest suwerenne – pisze Kelsen – jest pytaniem, czy państwowy porządek prawny jest zakładany jako najwyższy porządek prawny”<sup>15</sup>. Norma podstawowa takiego porządku odnosi się wprost do jego konstytucji (względnie historycznie pierwszej konstytucji) i wyraża powinność zachowywania się zgodnie z jej normami<sup>16</sup>. W takim znaczeniu można go określić mianem suwerennego.

Suwerenny porządek prawny opiera swoje obowiązywanie wyłącznie na „swojej” normie podstawowej. Konsekwencją monizmu *PM* jest twierdzenie, że państwa są tak długo suwerenne, jak długo nie istnieje przewyższający ich porządku prawny porządek międzynarodowy<sup>17</sup>. Natomiast monizm *PP* podkreśla, że nie ma wyższego porządku prawnego od państwowego, a zatem uznaje porządek prawny za suwerenny<sup>18</sup>. Z punktu widzenia czystej teorii prawa zasada prymatu konstytucji jest równoznaczna z przyjęciem stanowiska monizmu *PP*<sup>19</sup>. Obydwa monizmy są sposobem interpretacji systemu norm, które różnią się hipotezami: hipotezą *PP* lub *PM*. Obydwie hipotezy odnoszą się do umiejscowienia normy podstawowej systemu. Zdaniem Kelsena, przyjęcie hipotezy *PP* stanowi wyraz subiektywistycznej perspektywy interpretatora<sup>20</sup>, zaś przyjęcie hipotezy *PM* jest wyrazem perspektywy obiektywistycznej<sup>21</sup>. Ostatecznie są one równoprawnymi interpretacjami, które odnoszą się jedynie do podstawy obowiązywania porządków prawnych, a nie treści ich norm<sup>22</sup>.

## 2. Monizm solipsystyczny i monadologiczny

Suwerenność w ramach omawianej teorii jest pojęciem, które wydaje się być oczyszczone z konotacji politycznych, ponieważ nie odnosi się ani do natury władzy politycznej, ani też do jej prawomocności. Nie odnosi się również do rzeczowej niezależności

<sup>14</sup> Tamże, s. 382.

<sup>15</sup> H. Kelsen, *Souveränität...*, s. 1866.

<sup>16</sup> H. Kelsen, *Czysta teoria prawa...*, s. 467; por. tenże, *Die Funktion der Verfassung* [w:] *Die Wiener Rechtstheoretische Schule...*, s. 1617–1618, 1621–1622.

<sup>17</sup> H. Kelsen, *General Theory of Law and State...*, s. 370.

<sup>18</sup> Tamże, s. 383 i nn.

<sup>19</sup> H. Kelsen, *Souveränität...*, s. 1866.

<sup>20</sup> Tamże, s. 1838.

<sup>21</sup> H. Kelsen, *General Theory of Law and State...*, s. 385.

<sup>22</sup> H. Kelsen, *Souveränität...*, s. 1865, 1873; por. P. Gragl, *Legal Monism...*, s. 307.

państwa od innych aktorów politycznych<sup>23</sup>. Jednakże wybór hipotezy *PP* jest uwarunkowany światopoglądowo i może stanowić element szerokiej doktryny wykraczającej poza interpretację prawa<sup>24</sup>. Wybór hipotezy *PP* lub *PM* nie jest – twierdzi Kelsen – zdeteterminowany treścią prawa pozytywnego ani też nie zmienia treści norm prawnych<sup>25</sup>. Hipotezy monizmu są istotne nie tyle z punktu widzenia teorii prawa pozytywnego<sup>26</sup>, ile z punktu widzenia światopoglądów, które wyrażają. W istocie, według Kelsena, hipoteza *PP* koresponduje ze skrajnie subiektywistycznym światopoglądem, a mianowicie z solipsyzmem<sup>27</sup>. Światopogląd ten oznacza postawę skupioną na indywidualnym *Ego* i tendencję do postrzegania świata jako przedstawień owego *Ego*. Prowadzi do uznania *Ego* za jedyny absolutnie pewny punkt oparcia, a świat i funkcjonujące w jego ramach byty zostają sprowadzone do przedstawień jego świadomości, czyli stają się częścią „wewnętrznego świata” *Ego*. Monizm tego typu (*PPs*) stanowiłby formę „państwowego solipsyzmu”<sup>28</sup>, w którym państwo odgrywa rolę absolutnego *Ego*. Porządek międzynarodowy i inne państwa istniałyby tylko w takim wymiarze, w jakim uznaje je absolutne *Ego*-państwo. Radykalnie subiektywistyczny punkt wyjścia sprawia, że suwerenność rozumiana jest radykalnie ekskluzywnie: tylko *Ego*-państwo jest absolutnie suwerenne, a cała reszta postrzegalnych bytów jest jedynie kontekstem dla jego suwerenności. Zgodnie z interpretacją Kelsena, przyjęcie subiektywistycznego punktu widzenia determinuje postrzeganie wszelkich norm jako ustanowionych lub uznanych przez dany podmiot i ostatecznie prowadzi do wniosku, że absolutnie obowiązuje tylko jeden porządek prawny. Oczywiście taka konstatacja wydaje się co najmniej kontrintuicyjna i sprzeczna z poczuciem istnienia obiektywnego świata oraz uznania innych podmiotów za równoprawnie istniejące byty. Tego typu zdroworozsądkowe zastrzeżenie przemawiałoby za uznaniem hipotezy *PM*, która wiąże się z światopoglądem obiektywistycznym, a więc interpretuje prawo międzynarodowe na wzór obiektywnie istniejącego świata jako obiektywnie obowiązujące, a także postrzega inne porządki prawne jako „równoprawnie istniejące”.

Zdaniem Kelsena, wybór hipotezy monizmu sprowadza się do wyboru subiektywistycznej lub obiektywistycznej interpretacji ulokowania najwyższej podstawy obowiązywania<sup>29</sup>. Przy czym ukrytym założeniem Kelsena jest, iż może być tylko jedna taka podstawa: albo norma podstawowa prawa państwowego, albo norma podstawowa prawa międzynarodowego; albo absolutne *Ego*, albo obiektywny świat. Pozostając w kręgu nowożytnego sposobu kategoryzacji, między powyższymi światopoglądami można też umieścić inny rodzaj stylu myślenia, a mianowicie monadologiczny (*PPm*)<sup>30</sup>,

<sup>23</sup> H. Kelsen, *Souveränität...*, s. 1866.

<sup>24</sup> Por. P. Gragl, *Legal Monism...*, s. 306.

<sup>25</sup> H. Kelsen, *General Theory of Law and State...*, s. 387.

<sup>26</sup> Tamże, s. 388.

<sup>27</sup> Tamże, s. 386.

<sup>28</sup> Tamże, s. 386–387.

<sup>29</sup> Kelsen twierdzi, że hipoteza *PPs* jest preferowana przez światopogląd nacjonalistyczny i imperialistyczny, natomiast *PM* przez internacjonalistyczny i pacyfistyczny; tamże, s. 388; por. P. Gragl, *Legal Monism...*, rozdz. 5.

<sup>30</sup> Por. E. Husserl, *Medytacje kartezjańskie*, przeł. A. Wajs, Warszawa 1982.

który charakteryzuje subiektywny punkt wyjścia oraz odrzucenie solipsyzmu. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że każde *Ego* traktowane jest jako monada, z kolei każde *alter-Ego* (inna monada) pojawia się jako odzwierciedlenie *Ego*. Monady pojmowane są jako byty współkonstituujące intersubiektywny świat kultury oraz obiektywny obraz świata. Przenosząc powyższy styl myślenia na płaszczyznę monizmu, można stwierdzić, że poszczególne porządki prawne również współtworzą intermonadyczne struktury oraz regulujące je normy. W takim imaginariu państwa pozostają monadami, a więc mogą uznawać „swoje” konstytucje jako akty o najwyższej mocy w ramach monady, a zarazem współkonstituować porządek regulujący relacje między monadami (normy prawa międzynarodowego regulujące relacje między państwami), jak i konstituować porządek meta-monadyczny wpływający na wewnętrzne normy monad (normy międzynarodowe regulujące standardy, które powinny spełnić porządki państwowe)<sup>31</sup>. Monadologiczny obraz świata zachowywałby zatem subiektywną perspektywę, a zarazem nie redukował wszystkich elementów świata do *Ego*. Jego istotnym składnikiem jest postrzeganie norm określających relacje między państwami-monadami, a także tożsamość samej monady, jako efekt współdziałania między monadami – prawo międzynarodowe nie byłoby po prostu uznane za obiektywnie obowiązujące, ale interpretowane jako efekt interakcji państw-monad. Przyjmując taki obraz świata i związany z nim styl myślenia, można sformułować monistyczną hipotezę *PPm*, która prymat prawa państwowego, czy też konstytucji jako aktu najwyższego stopnia w hierarchii państwowego prawa, traktuje jako właściwość każdego państwa-monady, natomiast prawo międzynarodowe postrzega jako obiektywnie ważny rezultat wspólnego działania państw-monad. Tego typu interpretacja oznacza akceptację istnienia wielości podstaw obowiązywania, aczkolwiek ograniczonych do monad: każdy porządek państwowy jako monada posiadałby swoją własną najwyższą podstawę obowiązywania. Natomiast jedność porządków międzynarodowego i państwowych opierałaby się na okoliczności ich wzajemnego współkonstituowania.

### 3. Trybunał Konstytucyjny – monadologia czy solipsyzm?

Zarysowane powyżej różne wersje monizmu znajdują swoje odbicie w polskim prawniczym dyskursie w postaci sporu o prymat konstytucji w stosunku do prawodawstwa UE. Punktem wyjścia jest napięcie między konstytucyjną zasadą prymatu konstytucji a unijną zasadą prymatu prawa europejskiego<sup>32</sup>. Jednakże jego korzenie wydają się

<sup>31</sup> Odmienne użycie pojęcia monady w kontekście prawnym; por. A. Somek, *Monism: A Tale of the Undead...*, s. 364–365.

<sup>32</sup> Szerzej na temat napięcia między zasadą prymatu konstytucji a prymatu prawa UE por. A. Ławniczak, *Konstytucja III RP a prawo europejskie*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2010, t. 82, s. 165–178; analizę orzecznictwa TK w tym zakresie zob. w: B. Banaszak, *Zasada nadrzędności Konstytucji w polskim porządku prawnym* [w:] *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, red. M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2015, s. 41–54; znaczenie prymatu konstytucji w doktrynie prawa konstytucyjnego omawia A. Kustra-Rogatka, *Współczesny paradyg-*

tkwić głębiej, a mianowicie w napięciu między postrzeganiem konstytucji jako najwyższego prawa, którego szczególna wartość polega na tym, że stanowi wyraz woli ludu jako władzy konstytucyjnej, a pragmatyczną koniecznością integracji ponadnarodowej i uznaniem uniwersalności praw człowieka. W odniesieniu do demokratycznego wyobrażenia podmiotowości (a) solipsyzm stanowiłby światopogląd ujmujący lud jako podmiot w pełni wolny w akcie ustanawiania konstytucji, natomiast (b) monadologia postrzegałaby lud jako podmiot częściowo wolny, a częściowo ograniczony współzależnościami i uznaniem równych praw innych narodów. Z kolei światopogląd obiektywistyczny nie odnosi się do konkretnego ludu, lecz do jednostek jako kosmopolitycznego podmiotu praw, które regulowane są na poziomie międzynarodowym i ponadpaństwowym<sup>33</sup>. Suwerenność stanowi ważny element monizmu *PPs* i *PPm*. Obydwa przyznają prymat konstytucji nad prawem międzynarodowym, a także akcentują jednolitość porządku prawnego i jego hierarchiczną budowę. Różni je natomiast perspektywa interpretacyjna: *PPs* ujmuje suwerenność z perspektywy absolutnego *Ego*, a *PPm* z perspektywy uczestnika kooperacji. W orzecznictwie TK można odnaleźć przejawy obydwu tych światopoglądów. Przy czym do roku 2021 dominował monizm monadologiczny, natomiast od 2021 r. można zaobserwować oznaki zmiany w kierunku monizmu solipsystycznego.

Werbalnie Trybunał Konstytucyjny dystansuje się od monizmu, twierdząc, że polski porządek prawny oraz prawo europejskie tworzą dwa względnie autonomiczne porządki prawne. Jednakże pewne istotne elementy rozumowania TK można zinterpretować jako wyraz monizmu *PPm*<sup>34</sup>. Po pierwsze, Trybunał podkreśla, że akcesja Polski do UE ma konstytucyjną podstawę oraz konstytucyjnie określone granice. Konstytucja RP<sup>35</sup> formułuje warunki przekazania „kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach” oraz kwestię obowiązywania prawa tworzonego przez organy organizacji międzynarodowych, jeżeli wynika to z ratyfikowanych umów międzynarodowych. Demokratyczna legitymizacja Konstytucji RP sprawia, że nie tylko proces integracji z UE ma charakter demokratyczny, ale też jego konstytucyjnie określona granica, którą jest niemożliwość funkcjonowania Polski jako państwa suwerennego i demokratycznego (K 18/04). Po drugie, prawo obowiązujące na terytorium RP ma

---

*mat nadrzędności konstytucji*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2008, t. 4, s. 105–127; na temat monistycznej interpretacji kwestii prymatu prawodawstwa UE por. A. Somek, *Monism: A Tale of the Undead...*, s. 356–358.

<sup>33</sup> Kelsen uznaje relatywizm za filozoficzną podstawę demokracji, natomiast subiektywizm za stanowisko paradoksalne; por. H. Kelsen, *Absolutism and Relativism in Philosophy and Politics*, „*American Political Science Review*” 1948, vol. 42, no. 5, s. 906–914; H. Dreier, *Rechtslehre, Staatssoziologie und Demokratietheorie bei Hans Kelsen*, Baden-Baden 1990, s. 259–271.

<sup>34</sup> Podstawą rekonstrukcji są wyroki TK: z dnia 11 maja 2005 r., K 18/04, Dz. U. Nr 86, poz. 744 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., K 32/09, Dz. U. Nr 229, poz. 1506; por. K. Witkowska-Chrzczonek, *Polska w Unii Europejskiej 2004–2021 – konstytucyjne podstawy członkostwa oraz wybrane problemy ustrojowe* [w:] *Polskie prawo konstytucyjne w obliczu wyzwań współczesności*, red. W. Witkowski, D. Lis-Staranowicz, M. Serwaniec, Toruń 2021, s. 585–617.

<sup>35</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja RP lub Konstytucja).

charakter wieloskładnikowy i jednolity. Oznacza to, że kreacja norm zachodzi przy udziale podmiotów o charakterze państwowym oraz nie-państwowym (K 18/04), a także, że – niezależnie od charakteru podmiotu prawotwórczego – utworzone przez nie akty prawne wpisują się w konstytucyjny system źródeł prawa (K 32/09). Trybunał wyklucza zatem obowiązywanie na terytorium RP norm prawych, które nie miałyby ostatecznej pozytywno-prawnej podstawy w Konstytucji RP. Po trzecie, prawo europejskie nie może być traktowane jako prawo „zewnątrzne”, ponieważ prawo pierwotne powstaje przez akceptację traktatów, a prawo pochodne jest kreowane „przy udziale przedstawicieli rządów państw członkowskich (w tym: Polski) – w Radzie Unii Europejskiej, oraz przedstawicieli obywateli europejskich (w tym: obywateli polskich) – w Parlamencie Europejskim” (K 32/09). Innymi słowy, jest wynikiem kooperacji między państwami członkowskimi oraz organami UE. Po czwarte, ewentualny konflikt między normami Konstytucji RP a normami prawa europejskiego nie oznacza automatycznej utraty ważności norm Konstytucji (K 18/04). Trybunał potwierdza prymat Konstytucji RP jako wyrazu woli narodu, a integrację europejską interpretuje jako element autonomicznego dysponowania suwerennością, aczkolwiek podkreśla również wagę jednolitego stosowania i egzekwowania prawa europejskiego. Zdaniem TK, potencjalną ewentualność konfliktu między Konstytucją a prawem europejskim obniża wspólnota wartości i celów będących podstawą procesu integracji. Używając języka monadologicznego, można powiedzieć, że państwa-monady na podstawie swoich własnych konstytucji współkonstruuja meta-monadyczny porządek prawny, który zachowuje podmiotowość każdej monady. Ów porządek opiera się na uznaniu obiektywności pewnych wartości (np. godności czy rządów prawa), które konstytuują tożsamość każdego państwa-monady oraz tożsamość meta-monadycznego porządku UE.

Wyroki TK z dnia 14 lipca 2021 r. (P 7/20, Dz. U. poz. 1309) oraz z dnia 7 października 2021 r. (K 3/21, Dz. U. poz. 1852) można interpretować jako wyraz zmiany światopoglądowej<sup>36</sup>. Trybunał Konstytucyjny podkreśla w nich konieczność wzmocnienia podmiotowości RP oraz szczególną rolę TK w zakresie obrony suwerenności w wymiarze prawnym. Z zasady suwerenności narodu wynika, twierdzi TK, że „żadnemu narodowi nie można narzucać reguł organizacji jego własnego państwa” (P 7/20), co z kolei „wyklucza [...] jakąkolwiek możliwość poddania podstawowych norm składających się na tożsamość konstytucyjną decyzjom i rozstrzygnięciom takich władz, których obywatele polscy nie wybierają i których nie kontrolują” (P 7/20). W komunikacie do orzeczenia o sygnaturze K 3/21<sup>37</sup> TK wskazuje, że Polskę wiąże prawo unijne tylko w zakresie przekazanych kompetencji oraz „wyznaczanych przez obowiązek poszanowania tożsamości konstytucyjnej i podstawowych funkcji państwa (art. 4 ust. 2 Traktatu

<sup>36</sup> Na temat prawniczej analizy znaczenia powyższych orzeczeń por. A. Kustra-Rogatka, *Czy Unia Europejska zmieniła Konstytucję? (O dynamice znaczenia integracji europejskiej w polskim konstytucjonalizmie)*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 10, s. 1–21.

<sup>37</sup> *Ocena zgodności z Konstytucją RP wybranych przepisów Traktatu o Unii Europejskiej*, <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/11664-ocena-zgodnosci-z-konstytucja-rp-wybranych-przepisow-tractatu-o-unii-europejskiej> [dostęp: 1.09.2022].



o Unii Europejskiej<sup>38</sup>), a ponadto w granicach wynikających z zasady proporcjonalności i zasady subsydiarności (art. 5 ust. 1 TUE). Przepisy tworzone poza tymi granicami nie są dla Rzeczypospolitej Polskiej wiążącym prawem międzynarodowym, o którym stanowi art. 9 Konstytucji". Jak stwierdza sam TK, jego rolą jest stanie na straży suwerenności państwa w „wymiarze normatywnym”, co wiąże się z kompetencją do dokonywania kontroli konstytucyjności prawodawstwa europejskiego. Wykluczenie możliwości badania konstytucyjności norm prawnych, które obowiązują na terytorium RP, równa się – zdaniem TK – przyzwoleniu „na rezygnację z suwerenności w jej aspekcie prawnym” (P 7/20). Trybunał jako strażnik suwerenności porządku prawnego „uznaje, że w ramach swoich konstytucyjnych uprawnień i w celu ochrony polskiej tożsamości konstytucyjnej ma prawo i obowiązek badać zgodność z Konstytucją w trybie kontroli *ultra vires* nie tylko normy wspólnotowego prawa pierwotnego, ale również normy prawa wspólnotowego pochodnego i prawa pomocniczego” (P 7/20). W tym kontekście Trybunał podkreśla znaczenie badania aktywności normotwórczej podmiotów, które mogłyby wykroczyć poza zakres kompetencji przekazanych im przez suwerenne państwa. Przykładem jest dla TK działalność orzecznicza Trybunału Sprawiedliwości UE (dalej: TSUE): „Trybunał w duchu zasad lojalnej współpracy, dialogu, wzajemnego szacunku oraz wzajemnego wsparcia powstrzymuje się od wykonywania tej konstytucyjnej kompetencji. Niemniej, jeżeli praktyka progresywnego aktywizmu TSUE, polegająca w szczególności na wkraczaniu w wyłączne kompetencje organów państwa polskiego, na podważaniu pozycji Konstytucji jako najwyższego rangą aktu prawnego w polskim systemie prawnym, na kwestionowaniu powszechnej mocy obowiązywania i ostateczności wyroków Trybunału, wreszcie na poddawaniu wątpliwości statusu sędziów Trybunału, nie zostanie zaniechana, Trybunał nie wyklucza, że skorzysta z rzeczonyj kompetencji i podda ocenie wprost zgodność z Konstytucją orzeczeń TSUE, włącznie z usunięciem ich z polskiego porządku prawnego”<sup>39</sup>. Powyższy fragment stanowi istotną zmianę, ponieważ we wcześniejszym orzecznictwie TK wskazywał na swoją subsydiarną rolę względem TSUE w zakresie wykładni prawa europejskiego oraz na konieczność działania w modusie współpracy i przyjaznej wykładni (K 18/04). Orzeczenia P 7/20 i K 3/21 wprowadzają zasadę ograniczonego zaufania oraz wskazują na potencjalne zagrożenia dla suwerenności ze strony organów i instytucji UE. Wyroki te można zinterpretować jako wyraz światopoglądu, w ramach którego państwowy porządek prawny stanowi podmiot-*Ego*, którego wola jest (powinna być) nieograniczona i ma stanowić ostateczną podstawę obowiązywania norm. Konsekwencją takiego stylu myślenia byłaby jednostronność w uznawaniu ważności ponadnarodowych norm. Wzmocnienie podmiotowości państwa-*Ego* następuje kosztem obniżenia nastawienia kooperacyjnego: to państwo-*Ego* samodzielnie decyduje o tym, co włącza w swój porządek prawny, a nie państwa-monady tworzące meta-monadyczną strukturę normatywną.

<sup>38</sup> Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana) (Dz. Urz. UE C 202 z 7.06.2016, s. 1; dalej: TUE).

<sup>39</sup> *Ocena zgodności z Konstytucją RP...*

Powyższe rozróżnienie monizmu *PPm* i *PPs* ma zaakcentować przede wszystkim dwa nastawienia interpretacyjne, które łączy odczuwana wartość autonomii podmiotu, a różni z jednej strony przekonanie o konieczności kooperacji z innymi podmiotami, z drugiej zaś przekonanie o istnieniu zagrożeń ze strony innych. Nie oznacza to automatycznej oceny aksjologicznej tych dwóch monizmów. Może natomiast powstać pytanie, czy można je potraktować jako odmienne ekspresje spowodowane przez określone zjawisko lub proces. Pomocne może być tu rozróżnienie trzech konstytucjonalizmów dokonane przez Alexandra Someka. W ramach konstytucjonalizmu 1.0 konstytucja jest pojmowana jako akt utworzony przez wolny lud, który nie jest uprzednio niczym ograniczony. Celem ustanowienia konstytucji jest zabezpieczanie indywidualnej wolności, a ściślej negatywnej wolności w odniesieniu do organów państwa<sup>40</sup>. Konstytucjonalizm 2.0 stanowi rozszerzenie konstytucjonalizmu na sferę prywatną i społeczną. Ustanowienie konstytucji nie jest już całkowicie wolnym aktem, lecz uwarunkowanym uznaniem ważności obiektywnych wartości opartych na pojęciu godności i znajduje swój wyraz w dążeniach do zabezpieczenia praw jednostki w wymiarze horyzontalnym<sup>41</sup>. Konstytucjonalizm 3.0 zrywa z powiązaniem konstytucji z określoną wspólnotą polityczną współtworzącą określone „my” i odróżniającą się od innych wspólnot. „Wraz z przejściem do konstytucjonalizmu 3.0 poszukiwanie odpowiedniej ochrony praw człowieka odbywa się w ramach nieformalnych lub formalnych systemów wzajemnego recenzowania”<sup>42</sup>. Zapewnienie gwarancji i realizacji praw człowieka nie wiąże się już ściśle z działaniem państwa, lecz uzależniane jest od funkcjonowania złożonego systemu instytucji o charakterze państwowym, międzynarodowym czy ponadnarodowym. Kwestią kluczową dla konstytucjonalizmu 3.0 jest efektywne zarządzanie wyzwaniami lub kryzysami i spełnianie konwencyjnych wymogów<sup>43</sup>. Jeśli przyjmiemy, że proces integracji europejskiej stanowi wyraz konstytucjonalizmu 3.0, to monizm monadologiczny (K 18/04 i K 32/09) jest próbą zachowania istotnej dla konstytucjonalizmu wartości suwerenności ludu i państwa w nowym kontekście: monadologiczna suwerenność akcentuje podmiotowość monady, nie przekreślając przy tym konieczności integracji na poziomie meta-monadycznym, a wręcz może ją wzmacniać. Monizm *PPm* jest światopoglądem łagodzącym proces formowania się konstytucjonalizmu 3.0. Z kolei monizm solipsystyczny widoczny w orzeczeniach P 7/20 i K 3/21 można interpretować jako próbę przywrócenia wagi suwerenności w kontrze do konstytucjonalizmu 3.0: podmiotowość jest bezwzględną wartością, która nie powinna podlegać ograniczeniom.

<sup>40</sup> A. Somek, *The Cosmopolitan Constitution*, Oxford 2014, s. 1.

<sup>41</sup> Tamże, s. 9–11.

<sup>42</sup> Tamże, s. 18.

<sup>43</sup> Tamże, s. 22.

## Podsumowanie

Monizm nadaje określony sens funkcjonowaniu suwerennego państwa: monizm monadologiczny jest nakierowany na interakcje między równymi podmiotami, natomiast monizm solipsystyczny na pielęgnowanie własnej podmiotowości. Światopogląd monizmu *PPm* wiąże się z pragnieniem zachowania suwerenności w ramach konstytucjonalizmu 3.0 oraz akceptacją konieczności współtworzenia ponadnarodowych struktur instytucjonalnych i porządków normatywnych. Światopogląd monizmu *PPs* akcentuje samodzielność podmiotowości i zagrożenia, którym należy się przeciwstawić, co może prowadzić do prób zatrzymania i odwrócenia procesu wykształcania się konstytucjonalizmu 3.0. Wydaje się, że spór między nimi jest trudny do rozstrzygnięcia wyłącznie na płaszczyźnie prawnej, gdyż dotyczy konfliktu stylów myślenia organizujących różnorodne doświadczenia i pojęcia w sensowy wewnętrznie obraz świata. A zatem przejście od monizmu *PPm* do *PPs* lub od *PPs* do *PPm* wymaga zmiany światopoglądowej na płaszczyźnie jednostkowej i społecznej, która przekłada się na zmianę polityczną i związaną z nią praktykę organów państwa.

## Literatura

- Banaszak B., *Zasada nadrzędności Konstytucji w polskim porządku prawnym* [w:] *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, red. M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2015.
- Dreier H., *Rechtslehre, Staatssoziologie und Demokratietheorie bei Hans Kelsen*, Baden-Baden 1990.
- Dworkin R., *Justice for Hedgehogs*, Cambridge–London 2011.
- Gragl P., *Legal Monism. Law, Philosophy, and Politics*, Oxford 2018.
- Grimm D., *Sovereignty. The Origin and Future of a Political and Legal Concept*, trans. B. Cooper, New York 2015.
- Habermas J., *The Crisis of the European Union. A Response*, trans. C. Cronin, Cambridge 2012.
- Husserl E., *Medytacje kartezjańskie*, przeł. A. Wajs, Warszawa 1982.
- Jackson R., *Suwerenność. Ewolucja idei*, przeł. J. Majmurek, Warszawa 2011.
- Kelsen H., *Absolutism and Relativism in Philosophy and Politics*, „American Political Science Review” 1948, vol. 42, no. 5.
- Kelsen H., *Czysta teoria prawa*, przeł. R. Szubert, Warszawa 2014.
- Kelsen H., *Die Funktion der Verfassung* [w:] *Die Wiener Rechtstheoretische Schule*, Bd. 2, hrsg. H.P. Klecatsky, R. Maricic, H. Schambeck, Wien 2010.
- Kelsen H., *General Theory of Law and State*, trans. A. Wedberg, Cambridge 1949.
- Kelsen H., *Souveränität* [w:] *Die Wiener Rechtstheoretische Schule*, Bd. 2, hrsg. H.P. Klecatsky, R. Maricic, H. Schambeck, Wien 2010.
- Kustra-Rogatka A., *Czy Unia Europejska zmieniła Konstytucję? (O dynamice znaczenia integracji europejskiej w polskim konstytucjonalizmie)*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 10.
- Kustra-Rogatka A., *Współczesny paradygmat nadrzędności konstytucji*, „Studia Iuridica Torunien-sia” 2008, t. 4.
- Laclau E., *Rozum populistyczny*, przeł. zespół pod kierownictwem T. Szkudlarka, Wrocław 2009.
- Ławniczak A., *Konstytucja III RP a prawo europejskie*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2010, t. 82.

- Ocenazgodności z Konstytucją RP wybranych przepisów Traktatu o Unii Europejskiej, <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/11664-ocena-zgodnosci-z-konstytucja-rp-wybranych-przepisow-traktatu-o-unii-europejskiej>.
- Somek A., *Kelsen Lives*, „European Journal of International Law” 2007, vol. 18, no. 3.
- Somek A., *Monism: A Tale of the Undead* [w:] *Constitutional Pluralism in the European Union and Beyond*, eds. M. Avbelj, J. Komár, Oxford–Portland 2012.
- Somek A., *The Cosmopolitan Constitution*, Oxford 2014.
- Spaak T., *Kelsen on Monism and Dualism* [w:] *Basic Concepts of Public International Law: Monism & Dualism*, ed. M. Novakovic, Belgrade 2013.
- Widłak T., *Nauka prawa międzynarodowego Hansa Kelsena*, „Państwo i Prawo” 2020, z. 3.
- Witkowska-Chrzczonek K., *Polska w Unii Europejskiej 2004–2021 – konstytucyjne podstawy członkostwa oraz wybrane problemy ustrojowe* [w:] *Polskie prawo konstytucyjne w obliczu wyzwań współczesności*, red. W. Witkowski, D. Lis-Staranowicz, M. Serowaniec, Toruń 2021.

## Streszczenie

*Wojciech Włoch*

### **Trybunał Konstytucyjny pomiędzy dwoma światopoglądami – Kelsenowska interpretacja orzecznictwa TK w kwestii prymatu Konstytucji**

Celem artykułu jest próba interpretacji znaczenia zasady prymatu konstytucji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Orzecznictwo TK do roku 2021 można zinterpretować jako wyraz monizmu monadologicznego: państwa-monady wspólnie współkonstytuują meta-monadyczny system norm i instytucji, przy czym żadna z monad nie traci statusu suwerenności. W zakresie państwa-monady może obowiązywać zasada prymatu konstytucji. Natomiast od 2021 r. zaczyna się przejawiać monizm solipsystyczny: państwo-*Ego* jest źródłem i absolutną podstawą systemu norm obowiązujących na jego terytorium. Z tego punktu widzenia ponadnarodowe instytucje mogą się jawić jako zagrożenie dla suwerenności państwa-*Ego*. Obydwa światopoglądy można zinterpretować jako reakcję na proces powstawania konstytucjonalizmu 3.0. Monizm monadologiczny chciałby zachować i dostosować pojęcie suwerenności w nowym kontekście, natomiast monizm solipsystyczny zatrzymać sam proces zmian i zachować suwerenność nie-wzruszoną.

**Słowa kluczowe:** suwerenność; prymat konstytucji; monizm; solipsyzm; monadologia.

## Summary

*Wojciech Włoch*

### **Constitutional Tribunal between Two Worldviews – Kelsenian Interpretation of the Jurisprudence of the Constitutional Tribunal on the Primacy of the Constitution**

The aim of the article is an attempt to interpret the meaning of the principle of the primacy of the constitution in the jurisprudence of the Constitutional Tribunal. The jurisprudence of the

CT until 2021 can be interpreted as an expression of monadological monism: the monad-states cooperatively constitute a meta-monadic system of norms and institutions, whereas none of the monads loses the status of sovereignty. Within the state legal order, the principle of the primacy of the constitution may apply. In turn, from 2021, a solipsist monism begins to manifest itself: Ego-state is the source and the absolute basis for the validity of the system of norms in its territory. From this point of view, supranational institutions may appear as a threat to the sovereignty of the Ego-state. Both worldviews can be interpreted as a reaction to the process of the formation of constitutionalism 3.0. Monadological monism would like to preserve and adapt the concept of sovereignty in a new context, while solipsist monism would like to stop the very process of change and keep sovereignty unshakable.

**Keywords:** sovereignty; primacy of the constitution; monism; solipsism; monadology.